

Sygn. akt XVI K 180/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVI Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Danuta Kasprzyk

Protokolant sądowy: J. B.

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań – Grunwald w Poznaniu Alicji Śniateckiej

po rozpoznaniu w dniu 8.03., 30.03., 13.04., 13.06., 5.09, 24.11. i 29.12.2016 roku sprawy

M. N., syna M. i M. zd. Z., urodzonego (...) w P. , PESEL (...)

oskarżonego o to, z że:

I. we wrześniu 2011 roku w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wprowadzenie w błąd co do kondycji finansowej Centrum (...) sp. z.o.o. z/s w P. oraz zamiaru i możliwości osiągnięcia zakładanych zysków i wywiązania się z warunków umowy leasingu (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci w kwocie 247.969,71 zł. na szkodę S. L.Sp. z.o.o. w P., przy przyjęciu że czynu dopuszczono się w stosunku do mienia znacznej wartości

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

II. w okresie do 13.06.2011 roku do 20.03.2014 roku w P. jako prezes zarządu Centrum (...) sp. z o.o. z/s w P. wbrew przepisom ustawy dopuścił do prowadzenia ksiąg rachunkowych tej spółki niezgodnie z przepisami ustawy o rachunkowości

tj. o przestępstwo z art. 77 pkt. 1 ustawy o rachunkowości z dnia 20 września 1994 roku

III. w okresie od 14.04.2012 roku do 20.03.2014 roku w P. jako prezes zarządu Centrum(...) sp. zo.o. z/s w P. nie zgłosił wniosku o upadłość tej spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, a mianowicie wobec niewypłacalności tej spółki

tj. o przestępstwo z art. 586 ksh.

1. Oskarżonego M. N. uznaje za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. I, przyjmując iż działał w okresie września-października 2011 roku i doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 671.000 zł tj. za winnego przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

2. Oskarżonego M. N. uznaje za winnego tego, że okresie do 13.06.2011 roku do końca 2012 roku w P. jako prezes zarządu Centrum (...) sp. z o.o. z/s w P. wbrew przepisom ustawy dopuścił do prowadzenia ksiąg rachunkowych tej spółki niezgodnie z przepisami ustawy o rachunkowości tj. za winnego przestępstwa z art. 77 pkt. 1 ustawy o rachunkowości z dnia 20 września 1994 roku i za to na podstawie art. 77 pkt. 1 ustawy o rachunkowości z dnia 20

września 1994 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych w kwocie po 10 (dziesięć) złotych każda.

3. Oskarżonego M. N. uznaje za winnego tego, że w okresie od 5 maja 2012 roku do co najmniej końca roku 2012 w P. jako prezes zarządu Centrum (...)sp. z.o.o. z/s w P. nie zgłosił wniosku o upadłość tej spółki handlowej pomimo powstania i istnienia warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, a mianowicie wobec niewypłacalności tej spółki tj. za winnego przestępstwa z art. 586 ksh i za to na podstawie art. 586 ksh wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

4. Na podstawie art. 85 i 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. łączy kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt. 1 i 3 i wymierza oskarżonemu karę łączną 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności.

5. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres lat 2 (dwóch) tytułem próby.

6. Na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 1 i 2 ust. 1 pkt. 4 i art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych i wymierza mu opłatę w kwocie 450 zł.

7. Na podstawie § 14 ust. 2 pkt. 5 i § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz zasad ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądza od oskarżonego M. N. na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) Sp. z.o.o. kwotę 1.623,60 zł. (w tym VAT) tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika w sprawie.

SSO. Danuta Kasprzyk

Sygn. akt. XVI K 180/14

UZASADNIENIE

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą Centrum (...) powstała w dniu 13 czerwca 2011 roku. Prezesem spółki został oskarżony M. N. – zarząd jednoosobowy. Przedmiot działalności spółki w umowie spółki został określony bardzo szeroko, obejmował m.in.: produkcję urządzeń, instrumentów i wyrobów medycznych, naprawy i konserwacje, roboty budowlane związane ze wznoszeniem budynków mieszkalnych i niemieszkalnych, różnorodne roboty budowlane: elektryczne, stolarskie, tynkarskie wykończeniowe, transport, sprzedaż detaliczna wyrobów farmaceutycznych, działalność wydawnicza, pośrednictwo w obrocie nieruchomościami, działalność szpitali, praktyka lekarska specjalistyczna, dentystryczna, ogólna, działalność pogotowia ratunkowego, fizjoterapeutyczna i inne. Udziałowcami firmy początkowo byli jej prezes M. N. oraz T. Z.. Kapitał zakładowy spółki wynosił 5.000 zł i został pokryty przez współników. Uchwałą z dnia 25 lipca 2011 roku kapitał zakładowy spółki został podniesiony do kwoty 6.000 zł – dwa kolejne udziały po 500 zł każdy objął M. N.. W dniu 29 lipca 2011 roku na mocy umowy T. Z. sprzedał (...) sp. z. o.o. (współnik J. O. (1)) trzy udziały w spółce. W tym też dniu M. N. na mocy umowy sprzedał trzy udziały w spółce K. P..

Siedziba spółki w okresie stawianych zarzutów mieściła się w P. przy ul. (...). Po tym adresem (...) w organizacji na mocy umowy najmu z dnia 28.03.2011 roku najmowało lokal użytkowy na cele usługowo-medyczne od spółki (...) Sp. z.o.o. W tej samej dacie (...) w organizacji zawarło umowę podnajmu w/w pomieszczenia spółce z ograniczoną odpowiedzialnością C..

W toku postępowania ustalono, iż faktycznymi inicjatorami powstania spółki (...) byli:

- J. O. (1), współwłaściciel firmy K. I., pomysłodawca zawiazania tej spółki jako podmiotu zajmującego się tworzeniem sieci firm medycznych, inwestowaniem w podmioty medyczne, doposażaniem je w sprzęt, wynajmowaniem pomieszczeń, logistyką, z założeniem przystąpienia do spółki (...) spółkiK. (tak też się stało). J. O. (1) zaproponował T. Z. założenie takiej spółki, a T. Z. zaproponował na jej prezesa swojego siostrzeńca M. N.. T. Z. wpłacił początkowy

kapitał w spółce i brał udział w zawiązaniu spółki. Na temat działalności (...) wiedział jedynie, iż (...) podnajmowało pomieszczenia firmie C. zawarło z tą firmą umowę dzierżawy wyleasingowanego aparatu RTG. Został również przez M. N. poinformowany o konieczności podniesienia kapitału zakładowego spółki w związku z zamiarem podpisania umowy leasingu – z J. O. (1) umówił się, iż ten wpłaci jego część podwyższonego kapitału w ramach spłaty dawnego długu;

- P. O. (1), w latach 2008-2012 prezes i udziałowiec C. Sp. z o.o. Bezpośrednim asumptem do powstania (...) były kłopoty firmy C. związane z wynajmem powierzchni lokalowej od firmy M.. W 2008 roku ówczesny dyrektor M. M. N. senior (ojciec oskarżonego) zaproponował P. O. (1) najem 1000 m2 powierzchni przy ul. (...). W wyniku dalszych rozmów z prezesem firmy M. okazało się, że Ministerstwo Skarbu Państwa – właściciel spółki M. nie wyraża zgody na to by cały obiekt był najmowany jednej firmie. Zaproponowano P. O. (1) najem 500 m2 oraz znalezienie podmiotu, który zgodziłby się nająć pozostałe 500 m2 i je podnajmować. Poprzez firmę M. P. O. (1) nawiązał kontakt z J. O. (1) i doszedł z nim do porozumienia w zakresie zawiązania spółki, która wynajmie część pomieszczeń od M. i podnajmie firmie C., a opcją wejścia p. O. jako udziałowca do spółki C. w sytuacji gdy „współpraca będzie dobrze się układać”.

Ponadto ustalono, iż K. P. został udziałowcem w spółce (...) za namową ojca A. P. (1), z który z P. O. (1) oraz M. N. seniorem wszedł w porozumienie w zakresie współpracy w ramach spółki (...). Namówił syna do objęcia udziałów ustalając z w/w osobami, iż współpraca polegać ma na wyposażeniu (...) w sprzęt do mammografii oraz okulistyczny przez spółkę, której on był udziałowcem tj. Centrum (...). K. P. de facto uczestniczył jedynie w umowie zawiązania spółki oraz w zgromadzeniu podnoszącym kapitał zakładowy. Nie orientował się w zakresie działalności spółki, nie interesował się jej bieżącą działalnością, pieniądze na objęcie udziałów wyłożył jego ojciec – a jego wiedza sprowadzała się do informacji iż (...) ma „nawiązać współpracę” z C.. Nie znał on pozostałych udziałowców ani prezesa spółki – miał z nimi kontakt jedynie przy umowie i na zgromadzeniu.

W drugiej połowie roku 2011 w ramach spółki C. trwały rozmowy zmierzające do podniesienia kapitału zakładowego spółki do kwoty 8 mln. zł. Jednocześnie J. O. (1) przedstawił głównemu udziałowcowi C. koncepcję nawiązania bliższej współpracy pomiędzy spółkami C. a (...) polegającą na wspólnym budowaniu pakietów medycznych, które miałyby sprzedawać (...), a w ramach których usługi wykonywać miałyby C.. W tym celu zakładano przyszłościową koncepcję wejścia kapitałowego spółki (...) do spółki C.. Wówczas spółka C. prowadziła prace remontowe w pomieszczeniach na ul. (...). Zmierzały one m.in. do adaptacji pomieszczeń dla celów świadczenia usług medycznych. Spółka C. zamierzała ubiegać się o podpisanie kontraktu z NFZ. W tym kontekście powstał pomysł doposażenia spółki w aparat RTG. Spółka C. nie miała finansowych możliwości nabycia tego sprzętu i stąd pomysł, by to (...) zakupiło aparat RTG i podnajmowało go firmie C.. Spółka (...) zamierzała zakup urządzenia sfinansować poprzez środki z podniesionego kapitału zakładowego.

Oskarżony scedował na P. O. (1) poszukiwania właściwego urządzenia RTG. J. O. (2) wybrał ofertę dostawcy O. M..

W dniu 8 sierpnia 2011 roku doszło do podpisania umowy nr (...) pomiędzy O. M. S. Sp. z o.o. reprezentowaną przez wiceprezesa zarządu M. A. a Centrum (...) Sp. z o.o. reprezentowaną przez prezesa zarządu M. N., na mocy której O. M. zobowiązał się sprzedać (...) aparat RTG (szczegółów opisany w załączniku do umowy) oraz dostarczyć go i zainstalować u kupującego w zamian za zapłatę ceny. Zgodnie z treścią umowy dostarczenie przedmiotu sprzedaży nastąpić miało w terminie 8 tygodni od dokonania wpłaty zgodnie z harmonogramem (§ 2 ust. 1 umowy) tj. zapłaty kwoty 671.000 zł brutto w terminie do dnia 23.09.2011 roku (§ 3 ust. 1 i 2), przy czym własność przejść miała w momencie dokonania zapłaty. Umowa przewidywała, że fakt dostarczenia i zainstalowania sprzętu u kupującego nastąpi na podstawie pisemnego protokołu. Taki protokół nigdy nie został spisany i podpisany. Środki na zakup urządzenia pochodzić miały z podniesionego kapitału zakładowego spółki.

Po podpisaniu umowy z firmą O. M. M. N. i J. O. (1) zdecydowali, że środki z podniesionego kapitału zakładowego spółki przeznaczą na dalszy jej rozwój, a zakup urządzenia RTG będą finansować poprzez leasing. A. P. (1) korzystający w ramach swojej firmy z usług firmy leasingowej (...) Leasing zaproponował, że „wprowadzi” spółkę (...) do tej firmy leasingowej. Na pierwsze spotkanie z leasingodawcą udali się A. P. (1) i P. O. (1) – przy czym żaden z nich nie miał

formalnego upoważnienia do występowania w imieniu firmy (...). Przeprowadzili rozmowę z kierownikiem działu handlowego(...) Leasing G. G. (1). Poinformowali ją, że aparat będzie leasingowany przez (...) a użytkownikiem urządzenia będzie spółka C.. Dokumenty niezbędne do popisania umowy leasingowej przygotował oskarżony, a J. O. (2) złożył je w firmie leasingowej. Na etapie analizy wniosku leasingowego analitycy leasingodawcy stwierdzili, że spółka (...) musi podnieść kapitał zakładowy do kwoty 560.000 zł ponieważ wartość leasingu przewyższała wartość kapitału spółki. Był to warunek niezbędny dla podpisania umowy leasingu.

W dniu 16 września 2011 roku Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) podjęło uchwałę o podniesieniu kapitału zakładowego spółki do kwoty 560.000 zł. Dodatkowe udziały objęli dotychczasowi wspólnicy zobowiązując się do pokrycia podwyższonego kapitału poprzez wniesienie wkładów pieniężnych: M. N. w kwocie 138.500 zł, T. Z. w kwocie 138.500 zł, K. P. w kwocie 138.500 zł oraz K. I. sp. z. o.o. w kwocie 138.500 zł. Prezes spółki złożył wniosek o dokonanie stosownych zmian w rejestrze spółki. Na wezwanie sądu złożył m.in. oświadczenie podpisane przez Prezesa Zarządu Spółki – oskarżonego M. N., że wkłady na podwyższony kapitał zakładowy zostały wniesione w całości. Oświadczenie nosi datę 7 listopada 2011 roku. Ustalono iż oskarżony dokumentem tym poświadczyl nieprawdę. Żaden ze wspólników nie dokonał wpłat w wysokości, w jakiej się zobowiązał do w/w terminu. K. I. wpłaciła w dniu 19.10.2011 roku kwotę 300.000 zł (w tym również na pokrycie udziałów T. Z.), a M. N. dopiero w dniu 29.11.2011 roku kwotę 130.000 zł. Natomiast w zakresie wkładu K. P. A. P. (1) ustalił z P. O. (2) i M. N. seniorem, że wkład zostanie pokryty w sprzeczności i na ten poczet Centrum (...) umieściło sprzęt do diagnostyki okulistycznej w pomieszczeniach zajmowanych przez C., który to sprzęt (...) odebrało w połowie 2012 roku. De facto wkład K. P. nie został wniesiony, bo własność w/w sprzętu nie przeszła na (...) i nie zwiększyła majątku tej firmy. Nie ustalono w jakiej formie prawnej przekazanie i odebranie tego sprzętu odbyło się.

W dniu 30 września 2011 roku doszło do zawarcia pomiędzy S. L. Sp. z o.o. (leasingodawcą) a Centrum (...) sp. z o.o. (leasingobiorcą) umowy leasingu nr (...). Przedmiotem leasingu został rentgen Cyfrowy (...) (którego dokładne parametry zostały skorygowane aneksem do umowy zawartym dnia 20 października 2011 roku). Zgodnie z treścią wyżej wymienionej umowy przez okres trwania leasingu to leasingodawca był właścicielem przedmiotu leasingu i przekazywał go leasingobiorcy do korzystania – za opłatą ustalonych wg harmonogramu rat leasingowych. Umowa przewidywała protokolarne przekazanie przedmiotu leasingu i nakładała na leasingobiorcę obowiązek dokładnego zbadania stanu technicznego przedmiotu leasingu. Zgodnie z postanowieniami tej umowy leasingobiorca w dniu podpisania protokołu odbioru przedmiotu leasingu został zobowiązany do zapłaty pierwszej wpłaty w wysokości 5 % wartości netto przedmiotu leasingu, podatku VAT od opłat leasingowych za cały okres umowy, opłaty manipulacyjnej stanowiącej 1 % wartości przedmiotu leasingu oraz opłat związanych z zakupem i oddaniem przedmiotu leasingu do użytku. W momencie podpisywania umowy leasingowej spółce (...) Leasing znany był fakt podniesienia kapitału zakładowego w spółce (...).

W dniu 18 października 2011 roku firma O. M. wystawiła na rzecz płatnika (...) Leasing fakturę sprzedaży rentgena Cyfrowy (...) na kwotę brutto 671.000 zł. Należność została zapłacona.

W dniu 20 października 2011 roku prezes zarządu (...) Leasing M. F. wystawił upoważnienia dla (...) do odbioru przedmiotu leasingu, do użytkowania przedmiotu leasingu oraz podpisano wyżej wymieniony aneks do umowy. Z datą 20 października 2011 roku został również sporządzony dokument tytułowany „protokół zdawczo-odbiorczy (...) – potwierdzający fakt przekazania sprzętu przez leasingodawcę leasingobiorcy, który to protokół podpisali M. F. – Prezes Zarządu (...) Leasing i M. N. – Prezes Zarządu (...).

W toku postępowania nie ustalono precyzyjnie, czy w tej dacie przedmiot leasingu faktycznie był już w posiadaniu (...). Ustalono, że rentgen został dostarczony w październiku 2011 roku (świadek O.) ale nie był kompletny i sprawny (świadek O.). Rentgen został zainstalowany w pomieszczeniu wynajmowanym spółce C., po czym okazało się jest uszkodzona stacja dokująca. M. N. ani żadna upoważniona przez niego osoba nie była obecna przy fizycznym dostarczeniu i montażu urządzenia. Firma O. M. zaproponowała wymianę stacji dokującej, ale była to część jaką należało zamówić, a więc zaproponowali by dla celów testów oraz odbioru sanepid zamontować czasowo stację pożyczoną od innego urządzenia. M. N. wyraził na powyższe zgodę, testy techniczne i odbiór sanepidu odbyły się na

pożyczonej części urządzenia. W dniu 22 listopada 2011 roku C. (...) SA złożył do (...) Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego dokumentację, na podstawie której Inspektor w dniu 20.12.2011 roku wydał pozytywną opinię sanitarną. Faktycznie urządzenie nadal było niesprawne.

W dniu 14 listopada 2011 roku (...) reprezentowana przez M. N. zawarła z C. Sp. z.o.o. reprezentowaną przez prezesa zarządu P. O. (1) umowę dzierżawy urządzenia Rentgen cyfrowy (...). W umowie dzierżawca oświadczył, że znany jest mu stan techniczny urządzenia. Umowę zawarto do dnia 15.09.2016 roku. Ustalono czynsz dzierżawny w kwocie 1300 zł miesięcznie plus VAT. Dzierżawca zobowiązał się do wpłaty kaucji w wysokości 62.000 zł do dnia 25 grudnia 2011 roku. Powyższa kaucja nie została wpłacona. Pomimo określenia, iż dzierżawca będzie płacił czynsz dzierżawy do 12 każdego miesiąca spółka (...) wystawiła tytułem dzierżawy jedynie dwie faktury: w dniu 30.12.2011 roku i w dniu 2.02.2012 roku. Strony wiedziały bowiem, że regulacja czynszu następować będzie dopiero po uruchomieniu urządzenia oraz podpisaniu kontraktu z NFZ.

W dniu 3 października 2011 roku (...) zawarło z firmą C. umowę o najem miejsca postojowego na parkingu M. P.. Umową tą podnajęto 10 miejsc postojowych za umówioną kwotę 240 zł netto miesięcznie za najem jednego miejsca.

W październiku 2011 roku środki z podniesionego kapitału zakładowego zostały rozdysponowane w ten sposób, że spółka (...) wpłaciła do kasy firmy C. kwotę 56.000 zł tytułem przyszłych udziałów. Ponadto spółka (...) zapłaciła wykonawcy remontu pomieszczeń najmowanych przez C. kwotę 330.000 zł ponieważ spółka C. nie miała środków na pokrycie tych należności, a wykonawca groził zejściem z placu budowy. Tak naprawdę była to pożyczka, którą spółka C. zobowiązała się spłacić do końca listopada 2011 roku, a której nie spłaciła. Nadto (...) zapłaciła zaległe czynsze najmu za spółkę C..

W dniu 29 listopada 2011 roku oskarżony skierował do (...) Leasing pismo informujące, że do dnia pisma dostawca nie przekazał urządzenia będącego przedmiotem umowy leasingu, prosił o prolongatę terminu płatności rat i informował że protokół zdawczo odbiorczy został podpisany „przedwcześnie”. Pismo to odebrała świadek G. – co potwierdziła swoim podpisem. Pismem z dnia 1 grudnia 2011 roku (...) zwróciło się do firmy M. o określenie konkretnego terminu oddania urządzenia do użytkowania. W dniu 29 grudnia 2011 roku (...) skierowało do O. M. S. pismo informujące, że nie nastąpiło protokolarne przekazanie sprzętu przez dostawcę oraz pytał kiedy sprzęt zostanie dostarczony kompletny. Oba pisma zostały przesłane do wiadomości (...) Leasing.

W dniu 29 grudnia 2011 roku oferta C. składana w ramach konkursu NFZ na świadczenia w zakresie ortopedii i traumatologii narządów ruchu została odrzucona z powodu zawarcia w ofercie nieprawdziwych informacji. W styczniu 2012 roku odwołany został dotychczasowy zarząd spółki C. i prezesem zarządu tej spółki został M. L.. On zakwestionował wszelkie zobowiązania firmy C. względem (...).

Zgodnie z harmonogramem spłat (...) w dniu odbioru sprzętu było zobowiązane do zapłaty części kapitałowej w kwocie 31.064,82 zł oraz czynszowej w kwocie 6.462,96 oraz podatku VAT – łącznie 99.440,13 zł. Począwszy od 15 listopada 2011 roku miało uiszczać comiesięczne raty leasingowe w kwocie 12.480,96 zł. Spółka (...) nie dokonała żadnej wpłaty na poczet leasingu.

W związku z brakiem płatności leasingodawca kierował do leasingobiorcy noty odsetkowe i wezwania do zapłaty. W dniu 10 kwietnia 2012 roku doszło do wypowiedzenia umowy leasingu ze skutkiem natychmiastowym, które to wypowiedzenia oskarżony odebrał w dniu 13 kwietnia 2012 roku.

W dniu 16 kwietnia 2011 roku pokrzywdzony ponownie wyleasingował w/w aparat, tym razem „C. (...)” sp. z.o.o. za kwotę 444.444,44 zł. Fizycznie aparat ten pozostawał cały czas w pomieszczeniach wynajmowanych przez firmę C. .

W dniu 28 listopada 2012 roku S. L. sp. z.o.o. złożyło pozew przeciwko Centrum (...) Sp. z.o.o. o zapłatę 247.969,71 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następnego od złożenia pozwu. Na kwotę tę składa się kwota 23.187,35 zł tytułem nieopłaconych rat leasingowych za okres od lutego 2012 do marca 2012 roku, kwota 4.031,88 zł tytułem not odsetkowych z dni 7 listopada 2012 roku, 8 listopada 2012 roku, kwota 509,22 zł tytułem opłat windykacyjnych

poniesionych przez powódkę oraz kwota 220.241,26 zł tytułem pozostałego do zapłaty dyskonta przyszłych opłat (rat leasingowych naliczonych od kwietnia 2012 roku do sierpnia 2016 roku umniejszonego o kwotę uzyskaną ze sprzedaży przedmiotu leasingu. W dniu 28 grudnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie IX GNC 1561/12 wydał nakaz zapłaty zobowiązując pozwanego do zapłacenia kwoty 247.969,71 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 10.317 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Pozwany skutecznie złożył sprzeciw od nakazu zapłaty i postępowanie cywilne w tej sprawie jest nadal w toku.

W dniu 29 listopada 2013 roku pokrzywdzony złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa na szkodę spółki(...).

W dniu 24 stycznia 2013 roku S. L. sp. z.o.o. złożyło pozew przeciwko Centrum (...)sp. z.o.o. o zasądzenie kwoty 142.326,53 zł wraz z odsetkami. Na kwotę tę składało się 136.883,01 zł tytułem nieopłaconych rat leasingowych za okres od zawarcia umowy do stycznia 2012 roku, kwota 5.197,52 zł tytułem wystawionych not odsetkowych oraz kwota 246 zł tytułem opłat leasingowych (faktura nr (...)). W dniu 23 lutego 2012 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział IX Gospodarczy wydał nakaz zapłaty w sprawie IX GNC 102/12 nakazujący pozwanemu zapłacenie powodowi kwoty 142.326,53 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 27 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania. Nakaz jest prawomocny.

W dniu 25 lutego 2013 roku S. L. sp. z.o.o. złożyło pozew przeciwko M. N. domagając się zasądzenia kwoty 130.431,34 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2012 roku do dnia zapłaty, tytułem należności głównej wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 20 listopada 2012 roku do dnia zapłaty, która została zasądzona od spółki Centrum (...)Sp. z. o.o. nakazem zapłaty w sprawie IX GNC 102/12, ponieważ prowadzona przeciwko spółce egzekucja okazała się bezskuteczna a M. N. jako prezes spółki nie zgłosił we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości. Wyrokiem z dnia 11 lipca 2013 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy w sprawie IX GNC 227/13 zasądził od M. N. na rzecz powoda kwotę 130.431,34 zł., uznając jego zobowiązanie do zapłaty na podstawie art. 299 k.s.h. W toku postępowania apelacyjnego powód pozew cofnął z uwagi na wyegzekwowanie należności od spółki Centrum (...). W rezultacie Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z dnia 5 marca 2014 roku sygn. akt. I Aca 1269/13 uchylił zaskarżony wyrok i umorzył postępowanie w sprawie.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy z dnia 8 listopada 2013 roku zasądzono od pozwanego C. Sp. z.o.o. na rzecz powoda Centrum (...) kwotę 330.000 zł z odsetkami od dnia 1.12.2011 roku do dnia zapłaty. Sąd przyjął, iż kwota 330.000 zł została przez powoda zapłacona za pozwanego na rzecz Spółdzielni (...), na podstawie umowy o przystąpienie do długu, w związku z remontem pomieszczeń wynajmowanych przez firmę C. w okresie od marca do sierpnia 2011 roku (bez związku z remontem pomieszczenia RTG)

Księgowość firmy (...) prowadziło Biuro Rachunkowe D. K. na podstawie umowy zawartej pomiędzy prezesem (...) z w/w księgową. D. K. prowadziła rachunkowość i księgi firmy od początku jej powstania – księgowość tej firmy (obecnie z siedzibą w G.) prowadzi nadal. Na podstawie opinii biegłej M. J. sąd ustalił, że aparat RTG od momentu nawiązania umowy leasingowej poprzez cały rok 2012 był wykazywany w księgach firmy jako środek trwały w budowie, w sytuacji gdy umowa leasingowa była rozwiązana już w kwietniu 2012 roku. Ponadto faktury za dzierżawę tego rentgena były wystawione dwie: w grudniu 2011 roku oraz w lutym 2012 roku (za styczeń), w lutym taka faktura nie została już wystawiona. Ponadto ustalono, iż biuro rachunkowe przedstawiając księgi i oddając dokumentację firmie winno zaopatrzyć te księgi o zestawienia obrotów i sald w formie wydrukowanej (czego nie uczyniło) a kierownik jednostki winien tego dopilnować.

Na podstawie opinii biegłej M. J. sąd ustalił nadto, iż od stycznia roku spółka (...) nie generowała żadnych dochodów, a od końca marca 2012 roku utraciła zdolność do regulacji swoich zobowiązań. Zobowiązaniami tymi było zarówno zobowiązanie wynikające z zawartej umowy leasingu, na mocy której firma była zobowiązana płacić raty leasingowe jak i zobowiązania krótkoterminowe – szczegółowo wskazane w załączniku do opinii biegłej.

Oskarżony **M. N.** ma 27 lat, posiada wykształcenie wyższe, z zawodu jest inżynierem geodetą. Jest kawalerem i nie ma nikogo na utrzymaniu. Wg oświadczenia pracuje w spółce Centrum (...) jako handlowiec na ¼ etatu z wynagrodzeniem 400 zł miesięcznie. Nie był karany.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień M. N. (k. 1039, 1394-1399), zeznań świadków : M. N. (k. 1040-1044 w zw. z k. 780-784), T. Z. (k. 1044-1045 w zw. z k. 353), M. L. (k. 1046-1047 w zw. z k. 374-375), M. F. (k. 1048-1049, 1381-1382), A. P. (1) (k. 1308-1310 w zw. z k. 399-400, 776-779), K. P. (k. 1310-1311, 323, 779), G. G. (1) k.1153-1155 w zw. z k. 51-54, 369, 589-599, 731-735), J. O. (1) (k. 1149-1153 w zw. z k. 409-411, 735-740), D. K. (k. 1342-1344 w zw. z k. 727-731), M. S. (k. 1345-1346), P. O. (1) (k. 1346-1349), R. S. (k. 1393-1394), opinii biegłej M. J. (k. 1143-1148 w zw. z k. 476-583) oraz na podstawie dokumentów: zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa (k. 1-3), umowy leasingu pomiędzy (...) a (...) (k. 17-19), załącznika (k. 12-13), aneksu (k. 20), ogólnych warunków umowy (k. 21-23), upoważnienia do odbioru (k. 14), upoważnienia do użytkowania (k. 15), protokołu zdawczo – odbiorczego (k. 16), wydruków KRS (k. 34-45), zawiadomienie o odrzuceniu oferty w konkursie NFZ (k. 55-56), rachunku zysków i strat w firmie (...) (k. 57-58), programu działania na lata 2011-2016 (k. 62- 74), kopii akt rejestrowych (k. 80-233), pisma ZUS (k. 312), umowy dzierżawy urządzenia (k. 315-317), pism (...) do (...) i (...) (k. 318 -320), pisma Naczelnika Urzędu Skarbowego P. oraz druku CIT-8 (k. 343-349), pisma NFZ (k. 351), umowy o najem miejsc postojowych (k. 356-357), umowy najmu lokalu użytkowego (k. 358-361), umowy leasingu pomiędzy (...) a C. (k. 370-371), dokumentów finansowych (...) za rok 2011-2012 (k. 469-475), faksu (k. 600-604), karty karnej (k. 1358), dokumentów ze sprawy IX GC 1023/14 (k. 932-944), IX GC 1221/12 (k. 946-983), IX GC 1931/12 (k. 984-1031), IX GC 715/12 (k. 1052-1064), IX GC 91/13 (k. 1165-1297), IX GC 1023/14 – teczka, dokumentów nadesłanych przez oskarżyciela posiłkowego (k. 1087-1138), uchwały nr 2/2 (k. 1369), umowy pomiędzy (...) a Biurem Rachunkowo- Projektowym D. K. (k. 1370- 1371), dwóch skoroszytów opisanych (...) sp. z.o.o. 2011-2012”, nakazów zapłaty (k. 25, 59,61, 362, 363), sprzeciwu (k. 364-368).

Oskarżony **M. N.** nie przyznał się do zarzucanych mu przestępstw. Treści wyjaśnień oskarżonego sąd dał wiarę tylko w takim zakresie w jakim nie są one sprzeczne z treścią zeznań świadków, dokumentami w sprawie – w tym opinią biegłej oraz zasadami doświadczenia życiowego. W ocenie sądu taka ocena treści wyjaśnień oskarżonego prowadzi do konstatacji, iż oskarżony szereg faktów przedstawia w sposób niezgodny z rzeczywistością, usiłując przedstawić podejmowane przez siebie decyzje jako uzasadnione, wskazujące na brak zawinięcia po jego stronie.

Sąd dał wiarę oskarżonemu w zakresie w jakim opisuje w jaki sposób powstała spółka (...), co było jej celem, w zakresie umów o najem i podnajem pomieszczeń oraz miejsc postojowych na ul. (...), na temat projektów i zamierzeń P. O. (1) w ramach kierowanej przez niego spółki C. oraz zamierzeń w zakresie formy współpracy pomiędzy spółkami (...) a C. oraz w zakresie wpłat na pokrycie kosztów remontu pomieszczeń i tytułem przyszłych udziałów w spółce C.. Sąd dał wiarę oskarżonemu, że urządzenie RTG miała zakupić spółka (...) ponieważ firma C. nie miała na ten zakup pieniędzy. W tym zakresie treść wyjaśnień oskarżonego znajduje pełne poparcie w treści zeznań świadków O. (1), O.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom oskarżonego z jakich wynika, że podniesienie kapitału zakładowego spółki nastąpiło w związku z tym, że z tych pieniędzy spółka (...) chciała pierwotnie zrealizować zakup urządzenia RTG, temu że kwoty podniesionego kapitału faktycznie do spółki wpłynęły oraz temu iż dopiero po podpisaniu umowy z dostawcą oskarżony jako prezes wraz ze współnikami podjęli decyzję o przeznaczeniu kwot podniesionego kapitału na inne cele – związane z rozwojem spółki, a zakup aparatu RTG zdecydowali się realizować poprzez znalezienie finansującego. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego nie znajdują żadnego oparcia w zebranych materiale dowodowym. Zeznania współników K. P. i T. Z. kategorycznie zaprzeczają temu takie ustalenia były z ich udziałem czynione. Również J. O. (1) nie potwierdza, by spółka (...) zamierzała zakupywać aparat RTG ze środków własnych. Z zeznań współników wynika, że albo nie wiedzieli oni i nie interesowali się tym dlaczego zostaje podnoszony kapitał zakładowy i jakie ma być jego przeznaczenie (K. P.), albo byli przekonani, że ma to związek z dalszymi inwestycjami spółki – a ściśle nakładami w związku z zacieśnieniem współpracy z C. (J. O. (1)). Nie doszło również do faktycznego pokrycia kwot kapitału zakładowego zgodnie z treścią uchwały współników – co potwierdza chociażby dokument k. 470. Nadto w opinii biegłej

z dziedziny rachunkowości znalazły się szczegółowe ustalenia na temat wielkości i dat pokrycia kapitału zakładowego – co ustalono w stanie faktycznym. Z opinii tej wynika również, że sprzęt do badań okulistycznych jaki rzekomo miał zostać wniesiony aportem do spółki tytułem udziału K. P. nie był wykazywany w zasobach spółki. Świadek A. P. (1) również potwierdził w swoich zeznaniach, iż spółka Centrum (...) sprzęt ten z pomieszczeń C. „odzyskała” w drugiej połowie 2012 roku. Sąd nie daje wiary temu, czego oskarżony jasno nie wyartykułował, ale co wynika z treści jego wyjaśnień, iż podniesienie kapitału zakładowego pozostawało bez związku z faktem zawierania umowy leasingowej. Na podstawie treści zeznań świadków G. i F. sąd ustalił bowiem, że to warunkiem stawianym przez firmę leasingową było podniesienie kapitału zakładowego i był to warunek niezależny od akceptacji przedstawionego planu biznesowego firmy, warunek konieczny do podpisania umowy.

Sąd dał wiarę treści wyjaśnień oskarżonego z jakich wynika, że praktycznie scedował na P. O. (1) – prezesa C. zadanie znalezienia dostawcy sprzętu oraz na P. O. (1) i A. P. zadanie nie tyle znalezienia firmy leasingującej co przekonania przedstawiciela handlowego (...) Leasing do udzielenia leasingu w oparciu o wspólny plan biznesowy spółek (...) i C.. Sąd bowiem daje wiarę oskarżonemu oraz tym świadkom, którzy twierdzą iż p. G. była informowana o tym, że leasingobiorcą sprzętu będzie firma (...), a jego faktycznym użytkownikiem podnajmująca firma C., która to stara się o kontrakt z NFZ. W tym zakresie sąd nie dał wiary treści zeznań G. G. (1).

W zakresie okoliczności podpisania umowy leasingowej w dniu 30.11.2011 roku sąd dał wiarę treści wyjaśnień oskarżonego, nie dał natomiast mu wiary w zakresie okoliczności podpisania aneksu do umowy dnia 20.10.2011 roku, a w szczególności towarzyszącemu temu aneksowi dokumentowi protokołu zdawczo-odbiorczego. W ocenie sądu w świetle zasad doświadczenia życiowego trudno uznać za przekonujące twierdzenia oskarżonego, że jako prezes firmy zachował tak daleko idącą ostrożność iż na podpisanie dokumentów udał się do firmy leasingowej wraz z ojcem, który miał być gwarantem prawidłowości czynności, następnie przeczytał wszystkie dokumenty po czym automatycznie podpisał wszystkie mu przedłożone przez p. G., bez żadnej orientacji jakie dokumenty podpisuje. W ocenie sądu nie można również dać wiary temu, że dopiero w połowie listopada 2011 roku oskarżony zorientował się iż taki protokół podpisał – mianowicie wtedy gdy firma leasingowa zaczęła się domagać płatności raty. Brak wiarygodności oskarżonego w tym zakresie jest w ocenie sądu ściśle powiązany z okolicznościami dostawy i odbioru przedmiotowego sprzętu od firmy O. M.. Znamienne jest bowiem to, że de facto oskarżony nie posiada żadnej wiedzy w tym zakresie – powołał jedynie jedną rozmowę i to nie wie z kim rozmawiał z firmy O. M. z jakiej miało wynikać, że w październiku 2011 roku aparatu RTG nie było nawet na terytorium Polski. Prawda jest taka, że oskarżony jako prezes spółki w żaden sposób nie uczestniczył w procesie odbioru tego sprzętu, nie wyznaczył osoby upoważnionej w imieniu (...) do odbioru aparatu RTG, nie zadbał o sporządzenie protokołu zdawczo – odbiorczego i nie wie nawet, iż ten aparat już w październiku był fizycznie w pomieszczeniach wynajmowanych przez spółkę C., co wynika jasno z zeznań świadka P. O. (1), który to świadek był fizycznie obecny w momencie dostawy sprzętu. W ocenie sądu w świetle zasad doświadczenia życiowego należy zasadnie przyjąć, że dopiero po podpisaniu protokołu zdawczo-odbiorczego wyniknęły kłopoty związane ze stroną techniczną urządzenia (albo co bardziej prawdopodobne dopiero wówczas oskarżony o tych kłopotach dowiedział się), a ponieważ było ono jeszcze technicznie niesprawne i wymagało okresu czasu niezbędnego do wykonania właściwych testów i dopuszczenia Sanepid, oskarżony zorientował się że podpisanie tego protokołu uruchomiło leasing, konieczność wniesienia opłat początkowych oraz kolejnych już rat – począwszy od listopada 2011 roku, a spółka (...) nie miała na to środków. Dopiero bowiem w połowie października podpisano umowę dzierżawy z C., a i tak wiadomym było że spółka C. na pokrycie tej dzierżawy do czasu uruchomienia sprzętu i podjęcia jego pracy środków mieć nie będzie. Świadek M. N. – ojciec nie potwierdził wyjaśnień oskarżonego jakoby na spotkaniu z p. G. zastrzegł by pieniądze na zapłatę nie były przelewane bo sprzęt jeszcze nie został dostarczony. Oskarżony kwestionuje jeden z dokumentów podpisanych wraz z aneksem a jednocześnie nie jest w stanie podać jakie jeszcze inne dokumenty podpisał (czytał?) w tym dniu. Ponadto w ocenie sądu świadek G. ani firma (...) Leasing nie miała żadnego interesu w tym by „podkładać” oskarżonemu do podpisu dokument tak, by on nie zorientował się co podpisuje. Za brakiem wiarygodności oskarżonego w tym zakresie przemawia również sposób jego dalszej reakcji – oskarżony informował pisemnie leasingodawcę, że protokół został podpisany przedwcześnie ale nie domagał się jego anulacji, nie zgłosił przełożonym p. G. w jakich okolicznościach do jego podpisania doszło; prosił o prolongatę terminu płatności rat, ale nawet nie wie jaka była reakcja (...) w tym zakresie; sądził że będzie jeszcze podpisywany protokół

odbioru końcowego ale nie wystąpił do firmy leasingowej o jego podpisanie po dacie w jakiej było to możliwe – a było to możliwe po 20.12.2011 roku kiedy to sprzęt został formalnie dopuszczony do użytkowania jako spełniający wymogi techniczne i sanitarne.

Oskarżony twierdził, że koszt aparatu oraz remontu pomieszczenia to była kwota 670.000 zł, a następnie spółka C. przejęła leasing tego urządzenia za o wiele niższą kwotę. W zakresie innej, niższej kwoty dalszego leasingu tej maszyny sąd uznaje za wiarygodne zeznania świadka M. F., tłumaczące powody takiej decyzji. Są one racjonalne.

Sąd dał wiarę twierdzeniu oskarżonego, iż to on osobiście utrzymywał kontakt z księgową i przekazywał jej dokumenty – w tym zakresie wyjaśnienia znajdują potwierdzenie w zeznaniach D. K., nie dał mu natomiast wiary w tym, że przekazywał wszystkie niezbędne dokumenty – w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego stoją w opozycji do treści zeznań świadka K. i treści opinii biegłej.

Sąd nie dał również wiary oskarżonemu w zakresie twierdzenia, iż nie było podstaw do zgłaszania upadłości spółki – w tym zakresie sąd uznał za przekonującą opinię biegłej. W ocenie sądu nietrafne są twierdzenia oskarżonego przekonującego, iż spółka miała środki pieniężne ale w wierzytelnościach, które zostały w końcu wyegzekwowane na drodze sądowej i nadal spółka z powodzeniem działała na rynku. Okoliczności te nie mają znaczenia w sprawie ponieważ ustawodawca określił 14 dniowy okres w jakim osoby zobowiązane mają obowiązek zgłosić upadłość spółki licząc od daty w jakiej warunki do jej upadłości zaistniały - niezależnie od tego czy po upływie tego okresu warunki te nadal istnieją. A w przypadku spółki (...) warunki upadłości istniały co najmniej od końca marca 2012 roku i utrzymywały się do co najmniej końca 2012 roku.

Sąd dał wiarę treści zeznań **T. Z.** nie mając podstaw do ich kwestionowania. Z zeznań tych wynika, że T. Z. został współnikiem spółki(...) wyłącznie dlatego, że J. O. (1), który był mu winien pieniądze, zaproponował mu założenie spółki zajmującej się wynajmowaniem sprzętu medycznego. T. Z. zaproponował na prezesa tej spółki oskarżonego – swojego siostrzeńca „bo był bystry chłopak i zawsze sobie dobrze radził ze wszystkim”, brał udział w założeniu spółki, a następnie w działalności spółki nie brał już udziału. Gdy podnoszony był kapitał zakładowy ustalił z J. O. (1), że ten pieniądze jakie jest mu winien przekaże na ten podniesiony kapitał. Świadek nie orientował się w działalności spółki, przebywał za granicą pracując jako kierowca, wszystko załatwiał z J. O. (1) przez telefon. Świadek zeznał, iż M. N. informował go iż konieczne było podniesienie kapitału spółki kiedy spółka miała podpisywać umowę leasingu w połowie 2011 roku, podczas gdy w toku rozprawy zeznał, iż nie wie czy podniesienie kapitału było konieczne z uwagi na podpisanie umowy leasingowej.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka **K. P.** ponieważ są one szczere i przekonujące. Świadek został współnikiem w spółce (...) za namową ojca A. P. (1) ale poza wiedzą, iż takim udziałowcem jest, poza udziałem w zawiązaniu spółki świadek wiedział jedynie ogólnie iż spółka miała współpracować z firmą C. oraz że podpisywała jakąś umowę leasingu. Świadek nie posiadał żadnej wiedzy na temat spraw bieżących spółki, okoliczności podpisania czy realizacji umowy leasingu.

Zeznaniom świadka **M. L.** sąd dał wiarę. Z uwagi na upływ czasu świadek zeznając przed sądem nie pamiętał wszelkich okoliczności, niemniej podtrzymał treść zeznań z postępowania przygotowawczego. Z zeznań świadka wynika, że na prośbę jednego z udziałowców spółki C. jesienią 2011 roku przeprowadził audyt finansowy tej spółki, którego rezultaty spowodowały odwołanie z funkcji prezesa spółki C. P. O. (1) i powołanie na tę funkcję świadka- a miało to miejsce w dniu 20 stycznia 2012 roku. Świadek zeznał, że gdy objął tę funkcję to zakwestionował treści umów najmu zawartych z (...), zakwestionował fakt wpłaty kwoty 56.000 zł tytułem udziałów (z zeznań świadka wynika że dokumenty finansowe C. wykazywały wyłącznie wpłatę kwoty 6.000 zł) oraz zakwestionował roszczenie (...) o zwrot kwoty 330.000 zł. Kwestia najmu powierzchni lokalu oraz miejsc garażowych została wyjaśniona, a faktury uregulowane, a w zakresie pozostałym kwestie pozostały sporne. Ta część zeznań świadka jest zgodna z dokumentami w sprawie ponieważ wynika z nich, że faktycznie w zakresie pozostałych roszczeń (...) sprawy znaleźć musiały swój finał w sądach. W zakresie umowy leasingu świadek zeznał, iż nie wie nic o okolicznościach podpisania takiej umowy i nie wie by aparat ten był niezbędny C. w związku ze staraniami o kontrakt z NFZ. Świadek zeznał, iż nie wie czy firma C. starała się o kontrakt na usługi ortopedyczne w 2011 roku, ale wyjaśnił że sprawami operacyjnymi zajmował

się wówczas w spółce dyrektor i sąd uznaje, że świadek badając kwestie finansowe mógł nie posiadać takiej wiedzy. Świadek stwierdził, że gdy został prezesem C. aparat RTG był już w pomieszczeniach C. zamontowany i w związku z tym spółka była zainteresowana jego zatrzymaniem. Po uzyskaniu informacji od (...) Leasing, iż (...) nie miało prawa poddzierżawiać tego sprzętu, już po rozwiązaniu umowy leasingowej pomiędzy (...) a (...), spółka C. podpisała umowę na leasing tego aparatu, za cenę rynkową. Sąd nie ma żadnych podstaw do kwestionowania tej części zeznań świadka ponieważ z treści dokumentów i chronologii zdarzeń wynika, że faktycznie tak było. Sąd również nie ma żadnych podstaw do kwestionowania wyceny wartości przedmiotu leasingu poczynionej przez C. i (...) ponieważ nie przedstawiono dowodu przeciwnego (innej rynkowej wyceny tego sprzętu na czas roku 2012), a nadto świadek F. wy tłumaczył jakie czynniki wpływały na takie a nie inne ukształtowanie tej ceny.

Zeznaniom świadka **P. O. (1)** sąd dał wiarę jedynie częściowo. Sąd nie daje wiary temu, że podczas pierwszego spotkania z G. G. (1) świadek wraz z A. P. (1) rozmawiali na temat leasingu aparatu przez firmę C. ponieważ w tym zakresie zeznanie świadka nie znajdują żadnego potwierdzenia ani w treści zeznań ani G. G. (1) ani A. P. (1). W ocenie sądu również sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego jest dalsze stwierdzenie świadka że wówczas – czyli podczas tej rozmowy – „pojawił się pomysł” jakiejś szerszej współpracy i leasingowania sprzętów przez inną firmę dla różnych podmiotów, a p. P. zaproponował wówczas spółkę (...). Z zeznań świadków A. P. (1) i wyjaśnień M. N. jasno wynika, że idea spółki (...) jako leasingobiorcy była już wcześniej ustalona. Natomiast w ocenie sądu zeznania świadka dowodzą, że na tym spotkaniu występował on jako prezes spółki C., o czym było wiadomo zarówno A. P. jak i G. G., a w związku z tym sąd daje wiarę iż p. G. była informowana na temat planów biznesowych tak C. jak i (...) i wiedziała, że leasingowany sprzęt ma służyć C.. Sąd dał wiarę temu, iż świadek nie był obecny przy podpisywaniu umowy leasingowej oraz nie brał udziału w załatwianiu kwestii formalnych związanych ze złożeniem wniosku leasingowego i spełnieniem przez (...) wymogów leasingodawcy. Sąd dał wiarę świadkowi, że aparat RTG został dostarczony w październiku 2011 roku i był niesprawny, tak bowiem z treści zeznań świadka jak i treści wyjaśnień oskarżonego wynika, że to świadek był faktycznie osobą utrzymującą kontakt z dostawcą i był obecny przy odbiorze sprzętu. Świadek stwierdził, że zgłosił p. G. iż urządzenie nie nadaje się do użytkowania – ale świadek nie precyzuje kiedy to zgłosił, w jakiej formie. Ustalono, iż faktycznie takie zgłoszenia były, ale z ramienia (...) i to dopiero w końcu listopada 2011 roku. Sąd nie dał wiary twierdzeniom świadka, iż nie orientuje się czy (...) miało płacić raty leasingowe i czy je płaciło. Z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadka G. wynika, że świadek ta informowała telefonicznie P. O. (1), że pierwsza rata za leasing nie wpłynęła i później też brał on aktywny udział w zapewnianiu leasingodawcy, że raty będą uiszczone. W ocenie sądu świadek dokładnie zdawał sobie sprawę z tego, że raty nie są płacone, ponieważ był świadom całości planu biznesowego (...) i wiedział, że spółka ta zamierza płacić raty z pieniędzy uzyskiwanych od C. za podnajem. Wiedział też, że mimo podpisania umowy dzierżawy C. rat najmu nie płaci – bo nie ma pieniędzy. Sąd wreszcie daje wiarę świadkowi w zakresie w jakim opisuje on w jaki sposób urządzenie RTG przeszło niezbędne testy techniczne i uzyskało odbiór sanepidu. Działania polegające na wykorzystaniu do tych testów „pożyczonych” stacji dokującej świadek przedstawia jako własne decyzje, ale oskarżony przyznał iż o wydarzeniach tych wiedział i je zaakceptował. Na marginesie – ciekawe jak świadek i oskarżony wyobrażali sobie faktyczne dopuszczenie do działania tego aparatu i fizyczne wykonywanie na pacjentach badań na sprzęcie, który de facto w stanie technicznym ostatecznym nie byłby już poddawany testom ani inspekcji sanepid (kto sprawdziłby czy zamontowano ostatecznie właściwą stację dokującą, czy została technicznie prawidłowo podłączona i czy całe urządzenie prawidłowo, bez szkody dla pacjentów działa).

Zeznaniom świadka **A. P. (1)** sąd dał wiarę. Świadek opisał okoliczności założenia i objęcia udziałów w spółce (...) przez jego syna, czym potwierdził treść zeznań świadka K. P.. Świadek zeznał również na temat tego w jaki sposób został pokryty podniesiony kapitał zakładowy spółki (...) w części od K. P. – przy czym zeznania świadka w tym zakresie przekonują, że tak naprawdę nie było to przekazanie własności sprzętu na rzecz (...), a fizyczne wstawianie tego sprzętu do pomieszczeń C., z których następnie spółka świadka sprzęt ten odebrała (a więc nie utraciła prawa jego własności i prawa dysponowania nim) i bardziej było to związane z ustnymi ustaleniami z M. N. seniorem na temat planów dalszej współpracy firm. Świadek zeznał, iż faktycznie to on z racji tego iż miał wczesnej kontakt z panią G. udał się do niej wraz z P. O. (1) i przedstawili całą koncepcję tj. leasingowanie aparatu przez (...) i jego dzierżawę C.. Sąd dał wiarę temu, że świadek nie brał udziału w dalszych rozmowach ani w podpisywaniu umowy – to wynika też z

innych dowodów. Z zeznań świadka wynika, że później jeszcze dowiedział się od M. N. seniora i P. O. (1), że sprzęt jest niekompletny i nie będą płacić. Również pani G. pytała go „co się dzieje, czemu nie spłacają rat leasingu”. W ocenie sądu znamienne w zeznaniach świadka jest to, że świadek relacjonując jakiegokolwiek ustalenia całkowicie pomija w nich osobę oskarżonego. To ojciec oskarżonego, a nie M. N. jako prezes (...) był dla świadka partnerem do rozmów „bo on reprezentował syna, który wiem że był prezesem spółki (...)”

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka **M. F.** uznając, iż świadek nie ma powodów by zeznawać nieprawdę. Zeznania świadka odnosiły się do okoliczności tej konkretnej transakcji – i w tym zakresie świadek wielu okoliczności nie pamiętał, odsyłał do treści dokumentów i przekonywująco argumentował, że jako prezes firmy w wielu kwestiach był zdany na swoich pracowników. W tym kontekście sąd plasuje niejasną wypowiedź świadka na temat tego która firma informowała ich że ma kontrakt z NFZ – przecież żadna z nich nie miała, firma C. dopiero się o taki kontrakt starała. Zeznania świadka odnosiły się również do opisu wypracowanych procedur zawierania umów leasingowych oraz do praktyki w zakresie wypełniania tych procedur. W tym zakresie zeznania te są w pełni przekonujące. Wiarygodne są również zdaniem sądu zeznania świadka na temat tego w jakich okolicznościach i z jakich powodów na innych warunkach finansowych doszło następnie do zawarcia umowy leasingowej oddającej w leasing ten aparat firmie C.

Zeznaniom świadka **G. G. (1)** sąd dał wiarę, poza stwierdzeniami świadka odnoszącymi się do pierwszej rozmowy prowadzonej z A. P. (1) i P. O. (1). W pozostałym zakresie zeznania świadka są wiarygodne ponieważ znajdują potwierdzenie w treści dokumentów oraz treści pozostałych świadków np. w odniesieniu do kontaktów świadka z poszczególnymi osobami w momencie gdy raty leasingu nie były płacone. Natomiast sąd nie daje wiary temu, iż podczas pierwszej rozmowy z w/w osobami oraz przez cały kolejny czas świadek usłyszała i była przekonana o tym, że leasingodawcą i użytkownikiem aparatu ma być spółka (...), która to stara się o kontrakt z NFZ. Świadek zeznaje tak jakoby udział firmy C. w leasingu nie był jej zupełnie znany, w szczególności jakoby nie wiedziała iż to C. stara się o kontrakt z NFZ i to ta spółka będzie sprzęt używać. Nie jest to wiarygodne w świetle zeznań świadka P., ale również w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego. Świadek bowiem znała A. P. (1), wiedziała jaki podmiot on reprezentuje, świadek O. został jej przedstawiony jako prezes C. – nie miała więc żadnych podstaw do uznania, iż świadkowie występują wobec niej jako przedstawiciele (...). Ponadto już po braku zapłaty rat świadek kontaktowała się z prezesem C. w sprawie zapłaty zaległych rat – wiedziała więc że ten podmiot jest w leasing zaangażowany. W ocenie sądu taka treść zeznań świadka wynika z tego, iż pisemna umowa leasingu jasno określa iż leasingodawca nie może oddać przedmiotu w używanie osobie trzeciej bez zgody leasingodawcy – a zapis ten stał się dla leasingodawcy bardzo poręczny w sytuacji gdy raty leasingowe nie były płacone. Ustalenie, iż sprzęt podlegał podnajmowi dawało dodatkowy argument do wypowiedzenia umowy leasingu. Oskarżony bowiem nie dopilnował tego by w umowie pisemnej albo wyłączyć tę klauzulę albo zaznaczyć, że leasingodawca wyraził zgodę na używanie sprzętu przez podmiot trzeci.

Zeznaniom świadka **M. S.** sąd dał wiarę. W ocenie sądu świadek nie miała żadnych powodów by zeznawać nieprawdę, treść jej zeznań jest logiczna i przekonująca oraz współgra z treścią dokumentów. Świadek opisała tę część procedury podpisywania umowy leasingu która łączy się ze sporządzeniem protokołu zdawczo-odbiorczego oraz odbiorem sprzętu – z punktu widzenia leasingodawcy. Odniosła się również do zawartych w umowie leasingowych pojęć „protokołu odbioru” i „protokołu odbioru końcowego”. Wywody świadka są logiczne i przekonujące. Z zeznań świadka wynika, że leasingodawca nie podejmuje żadnych działań związanych z zamawianiem i odbiorem sprzętu: nie podpisuje umowy z dostawcą, nie uczestniczy w fizycznym przekazaniu sprzętu czy ocenie jego stanu technicznego – te obowiązki spoczywają na leasingobiorcy. Dla leasingodawcy wiążący jest protokół zdawczo – odbiorczy, który podpisuje leasingodawca potwierdzając tym samym że sprzęt odebrał i to na leasingobiorcy spoczywa obowiązek odbioru sprzętu, również pod względem technicznym. Dla leasingodawcy momentem do sporządzenia takiego protokołu jest wystawienie przez dostawcę faktury, która potwierdza że sprzęt jest wydany albo gotowy do odbioru. Zeznania świadka układają w logiczną całość realia tej sprawy. Dostawca wystawił fakturę 18.10.2011 roku, protokół powstał 20.10.2011 roku, a więc punktu widzenia leasingodawcy nie było żadnych podstaw do przypuszczeń by w tej dacie nie mógł być podpisany. Świadek zaprzeczyła by do firmy (...) dochodziły pisma (...) o wstrzymanie płatności. Zeznała, iż pamięta że p. G. otrzymywała telefony, by tę płatność przyspieszyć bo klient stara się o kontrakt z NFZ i ma mało czasu by dostarczyć dokumenty. Nie wie jednak z kim p. G. rozmawiała.

Zeznaniom świadka **M. N.** – ojca sąd nie dał wiary. W ocenie sądu świadek albo nie posiada rzetelnych informacji na temat podstawowych faktów, albo celowo przedstawia własne oceny i interpretacje po to by nie ujawnić przed sądem okoliczności mogących wskazywać na winę czy sprawstwo jego syna. Świadek nie pełnił w firmie (...) żadnej funkcji, był w okresie zarzutu pracownikiem C. i M. L. i z ramienia firmy C. był odpowiedzialny za uruchomienie pracowni RTG. Sąd nie dał wiary twierdzeniom świadka, że początkowym zamysłem był zakup urządzenia RTG przez firmę C.. Jest to koncepcja lansowana wyłącznie przez tego świadka oraz przez oskarżonego. Nie można wykluczyć iż być może na wstępnym etapie rozmów pomiędzy świadkiem a P. O. (2) taka koncepcja padała, natomiast nie była ona przedstawiana p. G. jako przedstawicielowi (...). Również Prezes (...) nie potwierdził aby w takich rozmowach brał udział. Sąd nie daje wiary zeznaniu świadka, że firma C. nie zakupiła tego aparatu ponieważ w sierpniu/wrzeźniu 2011 roku wystąpiły tak daleko idące problemy finansowe w tej firmie, że leasing okazał się niemożliwy. Świadek zeznaje o rzekomym „wstępowaniu” firmy (...) w umowy z dostawcą i leasingodawcą w zamian za C. co nie znajduje żadnego potwierdzenia w treściach dokumentów. Ponadto świadek różnie zeznaje na okoliczność w jakim czasie – przed czy po podpisaniu umowy leasingowej – nastąpiły kłopoty finansowe C. (związane z należnościami względem wykonawcy remontu, zapłatami czynszów – nota beze z treści zeznań świadka wynikałoby - k. 781-782 - że firma (...) zdecydowała się pokryć koszty remontu, wpłacić pieniądze na udziały i pokryć koszty najmu firmy C. już po tym gdy prezes (...) wiedział, że leasing został uruchomiony a więc (...) winno skierować środki na pokrycie opłat wstępnych i zabezpieczyć środki na kolejne raty, czynsz dzierżawny za najem urządzenia bowiem jeszcze nie wpływał). Firma (...) umowę z (...) podpisała już w dniu 8.09.2011 roku, a więc racjonalnym jest przyjęcie, iż wcześniej pojawiła się koncepcja zakupu/leasingu tej maszyny poprzez (...). Relacji świadka z jakiego powodu udał się w raz z synem na spotkanie z p. G., podczas którego nastąpiło podpisanie „szeregu aneksów” do umowy oraz jak to spotkanie przebiegało sąd też nie dał wiary. Z zeznań tych wynika bowiem jakoby celem tego spotkania był wywarcie przez (...)presji” na O. M., „aby aparat się znalazł”. Tymczasem ustalono bezspornie, iż firma (...) Leasing nie brała udziału w żadnych rozmowach z dostawcą, nie spisywała w tym zakresie żadnej umowy i nie była w żaden sposób odpowiedzialna za dostarczenie tego sprzętu. To na oskarżonym jako prezesie (...) ciążył obowiązek dopilnowania spraw związanych z właściwym zawarciem umowy z dostawcą oraz dopilnowania jej realizacji, w tym odbioru sprzętu. Świadek spotkanie w siedzibie pokrzywdzonego relacjonuje tak, jakoby nie wiedział iż oskarżony udał się tam właśnie po to by podpisać aneks do umowy, precyzujący określenie rodzaju sprzętu będącego przedmiotem leasingu, ponieważ faktura została już wystawiona i zaistniały warunki by ostatecznie doprecyzować treść umowy i podpisać inne dokumenty pozwalające na uruchomienie leasingu. Podczas gdy wg słów oskarżonego świadek udał się na to spotkanie z synem po to by zagwarantować prawidłowość czynności – nie wiedział więc jakich? Z powodów jakie sąd podał omawiając treść wyjaśnień oskarżonego nie daje sąd również wiary temu, że protokół zdawczo- odbiorczy oskarżony podpisał ponieważ p. G. dokument ten mu „podłożyła”. Świadek twierdzi że oskarżony zorientował się że podpisał taki protokół gdy wspólnie z nim i P. O. (1) zastanawiali się jak to możliwe i przeglądali dokumenty, które syn podpisał miesiąc wcześniej. P. O. (1) takiej okoliczności nie potwierdza. Świadek zeznał, iż firma leasingowa winna mieć umowę z O. M. – takiej umowy nie miała i do dziś nie ma. Umowa między leasingodawcą a dostawcą sprzętu nie była w tym leasingu konieczną. Firma (...) dysponowała kopią umowy pomiędzy O. M. a (...) o dostawę sprzętu – zresztą z tego źródła sąd tę umowę uzyskał. Świadek nie potwierdził słów oskarżonego jakoby na tym spotkaniu wyraźnie zastrzegł p. G., że faktura za sprzęt nie ma być zapłacona bo sprzęt jeszcze do firmy nie dotarł. Świadek twierdzi, iż aparat RTG zjawił się pod koniec listopada i przyjechał niekompletny. W zakresie daty dostarczenia sprzętu sąd nie daje wiary świadkowi – świadek O. zeznał iż aparat ten fizycznie dotarł już w październiku. Temu świadkowi sąd daje wiarę ponieważ uznaje go za osobę bardziej bezstronną, a nadto świadek ten kategorycznie i konsekwentnie twierdzi, że sprzęt ten był już w pomieszczeniach C. w październiku – zeznał tak nie tylko przed sądem w tej sprawie, ale również w sprawie cywilnej IX Gc 91/13 (w tym zakresie sąd nie odczytał jego zeznań ponieważ stwierdził, iż faktycznie świadek zeznaje na tę okoliczność w sposób tożsamy). W ocenie sądu znamienne jest też to, iż świadek odpowiedzialny z ramienia C. za techniczne uruchomienie pracowni RTG pomija milczeniem fakt, iż wszelkie próby techniczne urządzenia oraz odbiór sanepid odbył się i to jeszcze w grudniu 2011 roku, mimo iż urządzenie dalej było niesprawne technicznie „bo nie miało stacji dokującej”. Twierdzenie świadka jakoby czynności związane z uruchomieniem aparatu winny trwać ok. 2 tygodnie nie znajduje potwierdzenia w treści zeznań świadka S., który stwierdził że od dostarczenia sprzętu do jego pełnego dopuszczenia do działania mijają z reguły 2 miesiące, m.in. z uwagi na wymóg badań sanepidu. Twierdzenie świadka jakoby był to

„leasing finansowy” a w związku z tym (...) stało się właścicielem aparatu w momencie podpisania umowy leasingowej nie znajduje potwierdzenia w treści tejże umowy, z której wynika jasno iż aparat ten został leasingodawcy oddany wyłącznie do odpłatnego używania.

Zeznaniom świadka **J. O. (1)** sąd nie dał wiary. Treść zeznań świadka wskazuje ewidentnie, iż nie jest on obiektywny. Ten brak obiektywizmu wynika z trzech kwestii: po pierwsze w okresie roku 2011 świadek był prezesem spółki posiadającej udziały w (...) i w tym kontekście zastanawiające jest to, że jako udziałowiec tak niewiele wie o poczynaniach zarządu w tym okresie, a jednocześnie tak wysoko ocenia działania ówczesnego prezesa zarządu; po wtóre świadek obecnie jest prezesem spółki (...) z siedzibą w G. i bez wątpienia jest zainteresowany – chociażby z racji postępowań cywilnych nadal prowadzonych przez spółkę – w takim przedstawianiu zdarzeń, które nie rzuciłyby złego światła na prowadzony przez niego podmiot gospodarczy; po trzecie świadek jest wyraźnie uprzedzony do działań podejmowanych przez oskarżyciela, prezentuje bliżej niesprecyzowane tezy o celowym wpływie „jakichś osób” zainteresowanych oskarżeniem M. N.. Świadek całkowicie bezkrytycznie podchodzi do wszelkich faktów, które w zdecydowany sposób obciążają oskarżonego, przy czym nie posiada rzetelnej wiedzy o tych faktach lub celowo je zniekształca np. twierdzi że nie mogła pójść płatność za urządzenie skoro nikt nie sprawdził czy było ono wówczas w Polsce – a to na oskarżonym jako prezesie zarządu ciążył obowiązek sprawdzenia czy urządzenie zostało dostarczone; twierdzi że nie było umowy między (...) a dostawcą – a taka nie była wymagana i z żadnego dokumentu podpisywanego przez oskarżonego nie wynika, by firma leasingowa miała obowiązek taką umowę dodatkowo zawierać; zeznaje na temat „licznych monitów prezesa, żeby nie przelewać pieniędzy za sprzęt” – podczas gdy nie ustalono by oskarżony choć jeden taki monit do firmy skierował. Świadek posiada błędną wiedzę na temat tego kiedy urządzenie zostało dostarczone – pod koniec grudnia 2011 było ono już po wszystkich testach i opinii sanepidu; błędną wiedzę na temat tego że środki z podniesionego kapitału (...) wpłynęły na konto spółki i to już we wrześniu 2011 roku. W ocenie sądu takie zeznania świadka są w sprawie całkowicie nieprzydatne i nie mogą stanowić podstawy do czynienia wiarygodnych ustaleń faktycznych.

Zeznaniu **R. S.** sąd dał wiarę uznając iż nie ma podstaw do ich kwestionowania. Świadek nie jest zainteresowany wynikiem tego postępowania i nie ma powodów by mówić nieprawdę. Świadek był przedstawicielem handlowych firmy O. M. i obecnie pamiętał jedynie, iż miał kontakt z oskarżonym w związku ze sprzedażą aparatu RTG firmie C. jak zeznał przed sądem, de facto firmie (...) co potwierdził w zeznaniach złożonych w procesie cywilnym – nie pamiętał jednak okoliczności tego kontaktu, szczegółów związanych z instalacją tego urządzenia, kłopotami technicznymi. Jako przedstawiciel handlowy nie kształtował też treści umowy, nie znał jej warunków. Świadek ogólnie przedstawił procedurę dostarczenia i montażu sprzętu – w tym zakresie sąd dał mu wiarę. Świadek jako fachowiec, montujący ok. 100 takich urządzeń rocznie, z pewnością wie jak taka procedura wyglądała. Faktycznie zeznanie świadka nie wniosło wiele istotnego do sprawy bo w zasadniczo w spornych kwestiach np. terminu dostawy czy rodzaju kłopotów technicznych urządzenia świadek wiedzy nie miał.

Zeznaniom świadka **D. K.** sąd dał wiarę nie znajdując podstaw do kwestionowania treści zeznań tego świadka. Okoliczność, iż to świadek od początku prowadzi obsługę księgową firmy (...) nie budzi wątpliwości w świetle zawartej pomiędzy stronami umowy. Na podstawie zeznań świadka sąd ustalił, że wszelkich księgowości świadek dokonywał na podstawie dokumentacji dostarczanej jej osobiście przez oskarżonego i według jej wiedzy M. N. dostarczał dokumentację pełną. Jednocześnie zeznania świadka obnażyły fakt, że tak nie było. Świadek zeznał, iż sprzęt – aparat RTG wprowadziła do firmy na konto środki trwałe w budowie ponieważ otrzymała fakturę leasingową, a nie otrzymała protokołu zdawczo – odbiorczego. Gdyby taki otrzymała to wykazywałaby urządzenie w środkach trwałych jako aktywo i zrodziłoby to obowiązek amortyzacji. Według słów świadka taki protokół nie był jej nigdy dostarczony, oskarżony twierdził że nie został sporządzony, otrzymywała sprzeczne informacje na temat tego czy to urządzenie jest, czy jest kompletne. Tymczasem ustalono w sprawie, że dnia 20.10.2011 roku oskarżony taki protokół podpisał – czego nie kwestionuje, nawet przyjmując jego twierdzenia uznać należy, że w listopadzie 2011 roku już miał wiedzę o tym że taki protokół funkcjonuje i wywołuje skutki prawne w postaci uruchomienia leasingu – a informacji tej księgowej nie przekazał (co powinien tym bardziej uczynić skoro była to kwestia sporna). Dalej świadek K. zeznaje, że z jej wiedzy wynika iż brakowało w sprzęcie stacji dokującej i sprzęt nie został odebrany przez sanepid czy inną instytucję,

która taki sprzęt odbiera. Tym czasem ustalono bezspornie, iż 20.12.2011 roku sprzęt został ostatecznie dopuszczony do użytkowania przez sanepid – której to informacji oskarżony też księgowej nie przekazał. D. K. zeznała nadto „ o wypowiedzeniu umowy leasingu dowiedziałam się w końcu 2012 roku, prostuję o wypowiedzeniu umowy nie dowiedziałam się bo nigdy takiego wypowiedzenia nie widziałam”. Tym czasem ustalono, iż oskarżony dokument wypowiedzenia umowy leasingu odebrał osobiście w kwietniu 2012 roku – tego dokumentu księgowej nie przekazał i w efekcie sprzęt ten przez cały 2012 rok był wykazywany w środkach trwałych w budowie.

Opinie biegłej **M. J.** zarówno złożona na piśmie jak i uzupełniona ustnie poprzez zeznanie sąd uznał za przydatną dla rozstrzygnięcia w sprawie i ocenił jako obiektywną, rzetelną, fachową i wyjaśniającą wszelkie wątpliwości. W ocenie sądu wnioski końcowe opinii biegłej zostały poparte rzetelną analizą udostępnionego jej materiału dowodowego, nie mają charakteru dowolnych a biegła w toku rozprawy w sposób rzeczowy i przekonująca odniosła się do wszelkich kwestii nasuwających wątpliwości. Na podstawie opinii biegłej sąd ustalił m.in. to że podniesiony kapitał zakładowy spółki (...) nie został pokryty, przedstawiony biznesplan nie gwarantował założonego poziomu wyniku finansowego – w przedstawionym planie biznesowych realniach były wyłącznie przychody z tytułu wynajęcia powierzchni oraz częściowo z tytułu wynajęcia miejsc parkingowych (zdecydowanie niżej niż zakładano) oraz wynajęcia urządzenia RTG (zdecydowanie niżej niż zakładano). Całkowicie nierealne były zakładane przychody w zakresie programu marketingowego dla NZOZ oraz programu ubezpieczeń medycznych. Niezależnie od tego biegła stwierdziła, że brak jest jakichkolwiek oznak wskazujących by spółka w ogóle podjęła jakiejkolwiek czynności zmierzające do realizacji planu biznesowego w tych dwóch płaszczyznach. Ponadto sąd poczynił ustalenia w zakresie uchybień w prowadzeniu rachunkowości spółki oraz podstaw i okoliczności wskazujących na konieczność zgłoszenia jej upadłości – najdalej z początkiem maja 2012 roku.

Dokumentom zebranym w aktach sprawy oraz złożonym przez stronę w toku postępowania sądowego sąd dał wiarę. Nie było podstaw do kwestionowania ich treści.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

M. N. został oskarżony o to, że we wrześniu 2011 roku w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wprowadzenie w błąd co do kondycji finansowej Centrum Św. (...) sp. z.o.o. z/s w P. oraz zamiaru i możliwości osiągnięcia zakładanych zysków i wywiązania się z warunków umowy leasingu nr(...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci w kwocie 247.969,71 zł. na szkodę S. L. Sp. z.o.o. w P., przy przyjęciu że czynu dopuszczono się w stosunku do mienia znacznej wartości. W toku rozprawy prokurator zmodyfikował zarzut podając, iż wnosi o przyjęcie że oskarżony doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 671.000 zł.

Faktycznie pierwotne sformułowanie zarzutu prowadziłoby do wniosku iż oskarżyciel zarzuca oskarżonemu to, że zawierając umowę leasingową umyślnie dążył do doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci kwoty 23.187,35 zł tytułem nieopłaconych rat leasingowych za okres od lutego 2012 do marca 2012 roku, kwoty 4.031,88 zł tytułem not odsetkowych z dni 7 listopada 2012 roku, 8 listopada 2012 roku, kwoty 509,22 zł tytułem opłat windykacyjnych poniesionych przez powódkę oraz kwoty 220.241,26 zł tytułem pozostałego do zapłaty dyskonta przyszłych opłat (rat) leasingowych naliczonych od kwietnia 2012 roku do sierpnia 2016 roku umniejszonego o kwotę uzyskaną ze sprzedaży przedmiotu leasingu podana bowiem wartość 247.969,71 zł wynika z tychże roszczeń pokrzywdzonego zgłaszanych w sprawie cywilnej.

Na podstawie zebranych dowodów sąd ustalił, że we wrześniu-październiku 2011 roku (jest to okres ustalania warunków umowy leasingowej, podpisania tej umowy oraz podpisania aneksu wraz z załącznikami doprecyzowującego przedmiot umowy oraz warunki uruchomienia tj. rozporządzenia mieniem) oskarżony jako prezes spółki (...) poprzez wprowadzenie pokrzywdzonego w błąd doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci całości kwoty brutto przekazanej dostawcy tytułem zakupu aparatu RTG tj. kwoty 671.000 zł. Oskarżony wprowadził pokrzywdzonego w błąd w zakresie kondycji finansowej spółki(...) albowiem zapewnił, że został podniesiony kapitał zakładowy spółki, który to warunek był wymagalny dla podpisania umowy leasingu, w

sytuacji gdy w przedmiocie podniesienia kapitału zapadła jedynie uchwała wspólników, która nie została zrealizowana i faktycznie spółka nie uzyskała dofinansowania kapitałowego na wymaganym poziomie. Oskarżony wprowadził również w błąd co do zamiaru i możliwości uzyskania zakładanych zysków albowiem przedstawił biznesplan, którego zakładane rezultaty finansowe były niemożliwe do osiągnięcia i w zakresie części niektórych zakładanych aktywności biznesowych spółka nie podjęła jakichkolwiek działań. Wprowadził również w błąd w zakresie zamiaru i możliwości wywiązania się z warunków umowy leasingu ponieważ wiedział, że kwoty podniesionego kapitału zakładowego jakie do spółki wpłynęły zostaną przeznaczone na inne cele niż zabezpieczenie ewentualnych roszczeń pokrzywdzonego, co więcej będą przeznaczone dla pokrycia przyszłych (nie objętych jeszcze żadną uchwałą czy umową) udziałów w spółce C. oraz pokrycia długów spółki C. – w zakresie której w tym czasie tj. wrzesień/październik 2011 roku wiedział, iż nierealnym jest odzyskanie przekazanych środków finansowych w zakładanych terminach. W tym miejscu sąd zaznacza, iż oskarżony nie posiadał żadnej wiedzy ani żadnego wpływu na to iż właśnie w tym okresie znajdzie swój finał zakładany proces podniesienia kapitału zakładowego spółki C. – rozmowy z głównym udziałowcem spółki C. były bowiem toczony już od dłuższego czasu. Oskarżony wiedział również o tym, że źródła dochodów spółki są niewystarczające dla pokrycia kosztów uruchomienia leasingu oraz rat ze środków własnych spółki (dochody z umów najmu pomieszczenia oraz miejsc postojowych) oraz że przychodów takich – przynajmniej do stycznia 2012 roku (przy założeniu podpisania kontraktu C. z NFZ) nie będzie generować umowa najmu urządzenia RTG – albowiem C. nie miało własnych środków na pokrywanie rat dzierżawy w 2011 roku oraz na wpłatę kaucji. Pozostając w takim błędnym przekonaniu pokrzywdzony uruchomił środki na pokrycie zapłaty za aparat RTG, spodziewając się zysków w postaci rat leasingu. Poprzez takie wprowadzenie w błąd oskarżony „przerzucił” na pokrzywdzonego własne ryzyko gospodarcze i z góry zakładał, że nie będzie terminowo wywiązywał się z umowy leasingu. Sąd nie ma żadnych wątpliwości w zakresie umyślności działań oskarżonego tj. umyślnego wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd i to w celu uzyskania pożądanego dla (...) rezultatu w postaci sfinansowania zakupu aparatu RTG. W ocenie sądu oskarżony takim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., a z uwagi na wielkość wyrządzonej szkody – również z art. 294 § 1 k.k.

M. N. został również oskarżony o popełnienie przestępstwa z art. 77 ustawy o rachunkowości. Przepis ten stanowi, że karze grzywny, pozbawienia wolności do lat 2 lub obu tym karom łącznie podlega ten kto wbrew przepisom ustawy dopuszcza się nie prowadzenia ksiąg rachunkowych, prowadzenia ich wbrew przepisom ustawy lub podawania w tych księgach nierzetelnych danych. Obowiązek prawidłowego prowadzenia ksiąg spoczywa na kierowniku jednostki – w niniejszej sprawie na oskarżonym jako prezesie spółki. Sąd rozważył ciężący na oskarżonym obowiązek w kontekście powierzenia prowadzenia spraw księgowych, a więc prowadzenia ksiąg firmy, podmiotowi zewnętrznemu – osobie fizycznej prowadzącej działalność w ramach działalności gospodarczej. W literaturze przedmiotu podnosi się, iż w sytuacji gdy prowadzenie ksiąg powierza się jednostce organizacyjnej np. biuro rachunkowemu tj. osobie nie podlegającej odpowiedzialności karnej to sprawstwo można przypisać wyłącznie osobie fizycznej tj. księgowemu, stosując klauzulę odpowiedzialności zastępczej. „Ustawodawca jednak nie przewidział jej w przepisach (z pewnością nie ma tego charakteru przepis art. 4 ust. 5 u.r.). Nie ma w tym wypadku zastosowania art. 9 § 3 k.k.s., albowiem do przestępstw rachunkowych właściwy jest kodeks karny (por. art. 116), który nie zawiera takiej klauzuli. Wynika z tego, iż księgowy może być uznany za sprawcę czynu z art. 77 pkt 1 u.r. tylko wtedy, gdy kierownik jednostki powierzył prowadzenie ksiąg rachunkowych bezpośrednio jemu (jako osobie fizycznej).” W ocenie sądu w realiach niniejszej sprawy należy racjonalnie przyjąć, iż to D. K. jako osoba fizyczna prowadząca działalność w ramach zasad własnej działalności gospodarczej podejmując się obowiązków księgowych w firmie jednocześnie przyjęła na siebie obowiązek prawidłowego prowadzenia ksiąg podmiotu (...).

Dlatego sąd uznał, iż ta część zarzutów biegłej M. J. – uznawanych przez sąd za zasadne – która odnosi się do ściśle technicznych kwestii prawidłowości sporządzania dokumentów księgowych, rejestrów, wydruków z nich czy formy prowadzenia ksiąg nie może obciążać oskarżonego. Po to zatrudnił zewnętrzny fachowy podmiot by zapewnić prawidłową obsługę księgową i miał prawo ufać, iż podmiot ten – osoba fizyczna prawidłowo swoje obowiązki będzie wykonywać. Sąd uznaje argument biegłej, iż działania podmiotu zewnętrznego nie zwalniają kierownika jednostki od obowiązku dopilnowania prawidłowości prowadzonych ksiąg i że kierownik jednostki ma taką możliwość chociażby poprzez powołanie biegłego rewidenta, ale w tym zakresie można by zdaniem sądu co najwyżej mówić o zaniedbaniu,

które mogło wynikać z niewiedzy oskarżonego, a więc nie sposób w tym zakresie przypisać oskarżonemu winy umyślnej.

Na oskarżonym spoczywał jednak bezspornie obowiązek takiego dokumentowania zdarzeń gospodarczych podejmowanych przez podmiot, które pozwalałoby na prawidłowe prowadzenie ksiąg oraz przekazywanie księgowej wszystkich i rzetelnych dokumentów w zakresie zdarzeń gospodarczych. To bowiem na podstawie informacji i dokumentów przedstawianych przez oskarżonego księgowa dokonywała ocen w zakresie sposobu ujmowania zdarzeń w księgach oraz sposobu rozliczeń. Ustalono natomiast, iż oskarżony nie przekazywał księgowej informacji i dokumentów lub przekazywał nierzetelne. Dotyczyło to protokołu zdawczo – odbiorczego dotyczącego urządzenia RTG oraz umowy leasingowej, informacji o dopuszczeniu urządzenia do działania a więc braku przeciwwskazań do uznania go za pełnowartościowe aktywo oraz wypowiedzenia umowy najmu. Na skutek takiego zachowania oskarżonego księgowa nie dysponowała pełnymi i rzetelnymi dokumentami a tym samym to oskarżony swoim zachowaniem doprowadził do sytuacji w jakiej rzetelne zapisy księgowe nie mogły powstać. Sąd nie ma żadnej wątpliwości w zakresie winy umyślnej oskarżonego, który wiedział przecież jakimi dokumentami w ramach leasingu oraz uruchamiania maszyny dysponuje. W rezultacie sąd uznał oskarżonego za winnego również popełnieniu przestępstwa z art. 77 ust. 1 ustawy o rachunkowości – w okresie do końca 2012 roku ponieważ tylko za taki okres sąd i biegły dysponował księgami firmy.

Zgodnie z treścią przepisu art. 586 kodeksu spółek handlowych podlega karze członek zarządu spółki lub jej likwidator, który nie ogłasza wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki. Przepisami określającymi warunki do ogłoszenia upadłości spółki prawa handlowego są przepisy ustawy Prawo upadłościowe z dnia 28.02.2003 roku - a konkretnie zapisu art. 10 i 11 teże ustawy. Celem przepisu art. 586 k.s.h. jest wzmocnienie odpowiedzialności wynikającej z art. 299 k.s.h. Omawiany przepis służy ochronie szeroko rozumianego bezpieczeństwa obrotu, chroniąc interesy majątkowe współników spółki, jej wierzycieli, jak również innych osób trzecich, gdyż zgłoszenie we właściwym terminie wniosku o upadłość ma także zapobiegać wchodzeniu tych osób w stosunki majątkowe z niewypłacalną spółką handlową. Przystępstwo określone w art. 586 k.s.h. jest przestępstwem trwałym, którego strona przedmiotowa polega jedynie na zaniechaniu podjęcia czynności - niezgłoszeniu wniosku o upadłość pomimo powstania warunków uzasadniających upadłość spółki, według właściwych przepisów. Do znamion tego przestępstwa nie należy skutek w postaci szkody. Przystępstwo to można popełnić z winy umyślnej w zamiarze bezpośrednim albo ewentualnym.

Dla ustalenia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego jako Prezesa Zarządu spółki w ramach art. 586 k.s.h. konieczne jest odwołanie do wyżej wymienionych art. 10 i 11 ustawy Prawo Upadłościowe. W realiach tej sprawy konieczne jest również zauważenie, że treść przepisu art. 11 ustawy Prawo Upadłościowe uległa zamianie z dniem 1 stycznia 2016 roku. Przepis art. 10 prawa upadłościowego stanowi, że ogłasza się upadłość dłużnika który stał się niewypłacalny (treść tej części regulacji nie uległa zmianie). Art. 11 w brzmieniu obowiązującym w dacie czynu (również w datach wydania opinii pisemnej oraz ustnej przed sądem przez biegłą M. J.) stanowił, iż dłużnik jest niewypłacalny jeżeli utraci zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych (ust. 1) a nadto gdy dłużnik jest osobą prawną – także wtedy gdy jego zobowiązania przekroczą wartość jego majątku nawet wówczas gdy na bieżąco te zobowiązania wykonuje (ust. 2). W obecnie obowiązującym stanie prawnym (po 1.01.2016 roku) dłużnik będący osobą prawną jest niewypłacalny także wtedy (art. 11 ust. 1 w swej treści nie uległ zmianie), gdy jego zobowiązania pieniężne przekraczają wartość jego majątku, a stan ten utrzymuje się przez okres przekraczający dwadzieścia cztery miesiące.

W cenie sądu analiza zebranego materiału dowodowego przekonuje, że oskarżony wypełnił swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 586 k.s.h. ponieważ nie złożył wniosku o upadłość spółki Centrum (...) w sytuacji, gdy zaistniał warunek do ogłoszenia takiej upadłości. Spółka od początku roku 2012 zaprzestała regulowania swoich należności, a z końcem marca 2012 roku całkowicie utraciła wszystkie źródła swoich przychodów w związku z rozwiązaniem umowy leasingu z (...) Leasing, rozwiązaniem umowy najmu lokalu oraz miejsc postojowych z C. P. oraz zakwestionowaniem na początku roku 2012 przez C. wykazywanych w aktywach kwot środków pieniężnych przekazanych na poczet udziałów oraz na rzecz Spółdzielni (...). Od początku roku 2012 spółka nie posiadała dopływu

środków finansowych, a od końca marca 2012 roku nie posiadała nawet perspektywy uzyskania w przyszłości takich środków. Tym samym przyjąć należy, iż z końcem marca 2012 roku definitywnie nastąpiła sytuacja określona treścią przepisu art. 11 ust. 1 ustawy prawo upadłościowe - utrata zdolności do wykonywania wymaganych zobowiązań pieniężnych. Zobowiązanie spółki (...) względem (...)Leasing nie było jedynym obciążającym spółkę w roku 2012, były nimi również inne zobowiązania krótkoterminowe wyszczególnione w załączniku do opinii biegłej. Przy czym nie ma znaczenia w sprawie fakt, iż były to zobowiązania o niewielkich wartościach nominalnych.

Sąd uznał również za przekonujące i uzasadnione w realiach tej sprawy twierdzenie biegłej J., że analiza dokumentów spółki wskazywała również na zaistnienie sytuacji w której zobowiązania spółki przekraczają wartość jej majątku (str. 52 i 53 opinii), ale wobec zmiany przepisów w tym zakresie tj. konieczności wykazania iż stan ten utrzymywał się przez okres przekraczający 24 miesiące, wobec braku materiału dowodowego w tym zakresie (dokumenty księgowe spółki) oraz regułą określoną art. 4 § 1 k.k. uznał, że warunki art. 11 ust. 2 ustawy prawo upadłościowe nie zostały spełnione.

Sąd uznał za przekonujący argument biegłej iż w realiach tej sprawy przyjąć należy, że o fakcie zaistnienia warunków do ogłoszenia upadłości prezes spółki mógł powziąć wiadomość po sporządzeniu wyników za miesiąc marzec 2012 roku, a więc najdalej od dnia 20 kwietnia 2012 roku należy liczyć 14 dni do ogłoszenia upadłości określone ustawowo. Jednocześnie na podstawie opinii biegłej ustalił, że warunki do ogłoszenia upadłości spółki trwały do końca 2012 roku (jedynie dokumentacją spółki do tego okresu biegła dysponowała). Stąd określenie przez sąd okresu działania sprawy od 5 maja 2012 roku do co najmniej końca 2012 roku. Za dalszy okres tak biegła jak i sąd nie dysponują materiałem dowodowym w postaci dokumentacji spółki.

W ocenie sądu nie ma żadnych wątpliwości w zakresie winy umyślnej oskarżonego – oskarżony doskonale orientował się w stanie zobowiązań i należności spółki, wiedział jak majątek spółki został rozdysponowany, wiedział o niepłaconych należnościach, w tym zakresie miał stały kontakt z księgową. W ocenie sądu nie są okolicznościami eskulpującymi oskarżonego twierdzenia, że spółka nadal z powodzeniem działa i na drodze sądowej w kolejnych latach wykazała zasadność swoich roszczeń finansowych względem dłużnika – C., odzyskała należności poprzez egzekucję i one właśnie pozwoliły na zaspokojenie części roszczeń (...). Ustawodawca określił, że w momencie wystąpienia okoliczności uzasadniających ogłoszenie upadłości spółki organ spółki ma obowiązek zgłoszenia takiej upadłości – niezależnie od tego w jaki sposób ocenia dalsze możliwości działania spółki. Celem regulacji przepisów ustawy prawo upadłościowe jest bowiem ochrona wierzycieli spółki, ustawodawca daje prymat tej ochronie pokazując niejako organom spółki czerwoną kartkę i mówiąc, iż nastąpił moment w jakim prymat obejmuje konieczność zaspokojenia wierzycieli. Celem tych przepisów nie jest likwidacja podmiotu gospodarczego.

Uznając winę oskarżonego za wymierzył mu kary: za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. karę 1 roku pozbawienia wolności, za przestępstwo za art. 77 ustawy o rachunkowości karę grzywny i za przestępstwo z art. 586 k.s.h. karę 5 miesięcy pozbawienia wolności. Określając wysokość kar sąd uwzględnił dyrektywy sądowego wymiaru kary, o których mowa w art. 53 k.k. i następnych takie jak społeczna szkodliwość popełnionych przestępstw, stopień zawinienia, potrzeba prewencji generalnej i indywidualnej. Sąd uwzględnił rodzaj i charakter przestępstw, powodowane nimi skutki, rodzaj i rozmiar szkód, stosunek oskarżonego do faktów popełnienia przestępstwa – które to okoliczności wpływają na ocenę tak stopnia społecznej szkodliwości jak i ocenę zamiaru oskarżonego. Warunki osobiste, sposób życia oskarżonego przed popełnieniem przestępstw, jak również jego obecna postawa pozwalają natomiast na wywiedzenie wniosku, że wymierzone oskarżonemu kary spełnią swoje cele.

Wymierzając kary sąd uwzględnił, że rozpoznawane przez sąd przestępstwa są pierwszymi i jedynymi jakich do tej pory oskarżony się dopuścił. Jest on człowiekiem młodym – w chwili popełniania czynów miał zaledwie 22 lata. Oskarżony działał w zamiarze umyślnym w stosunku do każdego z przestępstw, ale jego działanie nie było nacechowane premedytacją, chęcią wyrządzenia krzywdy. Działanie oskarżonego wyczerpującego znamię art. 286 k.k. wyrządziło szkodę pokrzywdzonemu – ale kwota zainwestowana w zakup urządzenia a w znacznej części została przez pokrzywdzonego odzyskana w niedługim okresie czasu, po podjęciu działania w postaci oddania w leasing używanej maszyny kolejnemu podmiotowi. Oskarżony jako Prezes (...) również w pewnym sensie do tego się przyczynił udzielając prezesowi C. niezbędnych informacji czy dokumentów oraz nie utrudniając czynności zmierzających do

ponownego oddania przedmiotu w leasing. Dlatego też w ocenie sądu względem oskarżonego nie było konieczne podejmowanie ostrej reakcji karnej i sięganie po kary najsurowsze. Za przestępstwo oszustwa sąd wymierzył karę najniższą przewidzianą przepisami prawa, za przestępstwo określone przepisami ustawy o rachunkowości sąd uznał za wystarczające wymierzenie samoistnej kary grzywny bez konieczności sięgania po zdublowaną represję dwóch rodzajów kar, za przestępstwo z art. 586 k.s.h. sąd wymierzył również karę w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

Wymierzając oskarżonemu kary sąd badał kwestie względności ustaw – art. 4 k.k. Wprawdzie ustawowe zagrożenie karą w stosunku do poszczególnych przestępstw nie uległo zmianie, ale zmianie z dniem 1 lipca 2015 roku uległa całość regulacji – w odniesieniu również do możliwości kształtowania kary łącznej oraz orzekania o warunkowym zawieszeniu wykonania kary. W tym kontekście sąd uznał, iż regulacja uprzednia tj. sprzed dnia 1 lipca 2015 roku jest względniejsza dla sprawcy w zakresie przestępstw opisanych w pkt. I i II, jak również przy określaniu kary łącznej z uwagi na możliwość warunkowego zawieszenia wykonania tej kary.

Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności stosując zasadę częściowej absorpcji kary, przy uznaniu iż przestępstwa zostały popełnione w związku z określoną aktywnością zawodową oskarżonego.

Wykonanie orzeczonej kary łącznej sąd zawiesił na okres 2 uznając, że obecnie nie jest konieczne bezwzględne wykonanie kary w celu wdrożenia oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego.

O kosztach sąd orzekł jak w pkt. 6 i 7 wyroku.

SSO. Danuta Kasprzyk